

Powódź w województwie opolskim i dolnośląskim

15 września 2024

Nawet brytyjskie media piszą o powodzi w Polsce. Noc z soboty na niedzielę była wyjątkowo trudna dla mieszkańców Głucholaz, Łódka-Zdroju i Kłodzka. Na falę kulminacyjną czeka obecnie Wrocław.



Powódź w Polsce jest obecnie tematem głównym wszystkich polskich serwisów, które donoszą o aktualnej sytuacji na południu kraju. W Głucholazach zarządzono wczoraj przymusową ewakuację, a z wodą walczą także mieszkańcy Łódka-Zdroju i Kłodzka.

Za sprawą niżu genuńskiego o nazwie Boris mamy obecnie do czynienia w Polsce z ulewami wywołującymi powódź podobną w skali do tej z 1997 roku. Sytuacja jest krytyczna w Głucholazach, gdzie doszło do przymusowej ewakuacji mieszkańców.

Burmistrz Głucholazów, Paweł Szymkowicz powiedział: „Niestety spełniły się czarne scenariusze. W tej chwili już nie będzie dobrowolnej ewakuacji. Wyprowadzamy każdego, czy tego chce, czy nie. Mają opuścić lokal. Kwestią minut jest to, jak most zostanie zabrany i wtedy wszystko może się wydarzyć”.

Na konferencji prasowej premier, Donald Tusk powiedział, że w wielu miejscach sytuacja jest dramatyczna. Powiedział także, że do tej pory w kraju jedna osoba zginęła w wyniku powodzi.



Jak podały Wody Polskie – w niedzielę nad ranem zbiornik Racibórz Dolny na Odrze rozpoczął piętrzenie wezbranych wód.

Szef MON, Władysław Kosiniak-Kamysz poinformował, że zwiększono o półtora tysiąca liczbę żołnierzy gotowych do pomocy. Obecnie w działania w Głuchołazach i Kotlinie Kłodzkiej zaangażowanych jest 500 żołnierzy.

Obecnie Wrocław czeka na falę kulminacyjną, która ma dotrzeć tam we wtorek, 17 września. Jak podał Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej we Wrocławiu: „Wszystkie jazy na odrzańskich stopniach wodnych na naszym odcinku Odry od ujścia Nysy Kłodzkiej do ujścia Warty maksymalnie przepuszczają nadmiar wód wezbraniowych. Fala kulminacyjna spodziewana jest we Wrocławiu 17 września i będzie się utrzymywać na pewno kilka dni”.

Lokalne media podały w sobotę wieczorem, że we Wrocławiu tysiące mieszkańców musiało korzystać z klatek schodowych w wieżowcach. Gdyż w obawie przed powodzią zamknięto windy.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk